



KS. MACIEJ FLADER

WYDZIAŁ TEOLOGICZNY UNIWERSYTETU MIKOŁAJA KOPERNIKA W TORUNIU

FLADER.MACIEK@GMAIL.COM

ORCID 0000-0001-7671-7807

POSTPRAWDA JAKO EFEKT BŁĘDNEGO POSZUKIWANIA PRAWDY

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/TiCz.2018.038>

Streszczenie. Zjawisko postprawdy pojawiło się pod koniec XX wieku jako określenie na zafalszowanie rzeczywistości w przestrzeni medialnej w celu budowania popularności jednostki lub partii politycznej. Polega na akcentowaniu treści, o których autorzy są przekonani, że spodobają się szerszej publiczności. W wyniku tego prawda sprowadzona jest do kryterium popularności, a sam człowiek staje weryfikatorem nadawanych treści. W wyniku tego następuje głęboka deprecjacja prawdy na rzecz treści, które wzbudzą powszechną akceptację. Konsekwencją tego zjawiska jest demoralizacja świata wartości oraz kwestionowanie wartości jako ważnego elementu życia ludzkiego. Kościół wypowiedział się na temat publikowania treści fałszywych, wskazując na niemoralność czynu, w którym nadawca umyślnie wprowadza adresata w błąd, co więcej papież Franciszek wskazał na trwanie w Chrystusie – Prawdzie odwiecznej jako fundamentalne w walce z kłamstwem.

Słowa kluczowe: postprawda; prawda; media; nowe media; fake news.

Abstract. Post-truth as the Errant Effect of Truth Searching. The post-truth phenomenon emerged at the end of the 20th century as a term for falsifying reality in the media space in order to build the popularity of an individual or a political party. It is about stressing the content, which the authors are convinced that they will appeal to a wider audience. As a result, the truth is reduced to the popularity criterion, and the human

being becomes the verifier of broadcast content. As a result, there is a deep depreciation of the truth in favor of content that arouses general acceptance. The consequence of this phenomenon is the demoralization of the world of values and the questioning of values as an important element of human life. The church has spoken about the publication of false content, indicating the immorality of the act in which the sender deliberately misleads the addressee; moreover, Pope Francis pointed to the continuance of Christ – the eternal truth as fundamental in the fight against lies.

Key words: postruth; truth; media; new media; fake news.

Każdy człowiek z natury dąży do poznania prawdy. Tę prawdę na przestrzeni wieków rozumiano na różne sposoby. Klasyczna definicja postrzega ją jako zgodność sądu z rzeczywistością. Jednak nowożytne i postmodernistyczne postrzeganie prawdy jako wartości absolutnej zupełnie się zmieniło. Celem tego artykułu jest ukazanie zjawiska i pojęcia postprawdy jako efektu społecznej umowy ustalającej, co prawdą jest, a co nią już nie jest. Poprzez analizę pojęcia, jego historii i znaczenia, autor chce ukazać jego fałsz i genezę powstania.

DEFINICJA POSTPRAWDY

Słowo „postprawda” zostało wybrane przez słownik Oxford na słowo roku 2016. Wspomniany słownik definiuje je jako okoliczności, w których obiektywne fakty mają mniejszy wpływ na kształtowanie opinii publicznej niż odwoływanie się do emocji i osobistych przekonań¹.

Jak wskazuje Nilgün Tural, już samo użycie przedimka post- zakłada transformację, która w tym przypadku pociąga za sobą usunięcie prawdy, autentyczności, uczciwości i szczerości z kanonu wartości. W konsekwencji zostaje utracona zasada, według której prawdę postrzega się jako zgodność sądu z rzeczywistością. W końcu postprawda oznacza zerwanie prawdy z jej odzwierciedleniem w umyśle ludzkim i rzeczywistości, nie

¹ R. Kreitner, *Post-Truth and its consequences: what a 25-year-old Essay tells about the current moment*, <https://www.thenation.com/article/post-truth-and-its-consequences-what-a-25-year-old-essay-tells-us-about-the-current-moment/> (data dostępu: 26.03.2018).

dba się o to, aby pozostać wiernym wydarzeniom lub myślom. Prawda jako synonim obiektywności przestaje istnieć².

Popularność postprawdy to symptom kryzysu rzeczywistości, w którym pojęcia stosowane w codziennym życiu w coraz mniejszym stopniu odpowiadają doświadczeniom pojedynczych osób i całych społeczności. W rezultacie ustaje możliwość racjonalnego porozumiewania się, społeczną komunikację opanowują emocje, miejsce dialogu zajmuje przemoc³.

U źródeł nowej wojny przeciwko prawdzie, jak uważa Łukasz Pawłowski za Mathew d'Ancona, „leży załamanie się wartości przypisywanej prawdzie, porównywalne do krachu giełdowego czy krachu wartości jakiejś waluty”⁴. Jest to konsekwencją tego, że wzrasta popularność kłamstw, półprawd i wszelkiego rodzaju manipulacji, a to z kolei prowadzi do zanikania zaufania – zarówno w kontaktach bezpośrednich, jak również zaufania do autorytetów i ekspertów. W rezultacie dochodzimy do stwierdzenia, że obiektywna prawda nie istnieje. W ten sposób coraz częściej do głosu dochodzą uczucia, emocje, przekonania. Tak dochodzimy w końcu do wyżej przytoczonej definicji postprawdy użytej przez słownik oksfordzki. Największym paradoksem pojawienia się zjawiska postprawdy, zdaniem Pawłowskiego, jest to, że obiektywne fakty są na wyciągnięcie ręki dzięki nowym technologiom i znacznemu przyspieszeniu w dziedzinie dostarczania faktów i informacji⁵.

Krótko mówiąc, jeśli żyjemy w epoce postprawdy, to nie dlatego, że natura ludzka dramatycznie się zmieniła, ale raczej dlatego, że gwałtowne

² N. Tatal, *Post-truth: a new Faustian pact*, Eurozine, <https://www.eurozine.com/post-truth-a-new-faustian-pact/?pdf> (data dostępu: 27.03.2018).

³ E. Bedyk, *Odzyskiwanie sensu*, <http://www.polityka.pl/niezbednikinteligenta/1699648,1,czy--jestesmy-skazani-na-postprawde.read> (data dostępu: 20.04.2017). Cyt. za: P. Kozielski, *Retoryczny post, czyli wielka kariera pewnego przedrostka*, „Media-Biznes-Kultura” 2 (2017) 1, s. 166.

⁴ M. d'Ancona, *Post-Truth: The New War on Truth and How to Fight Back*, London: Ebury Press 2017, s. 7. Cyt. za: Ł. Pawłowski, *Przedmowa*, w: R. Keyes, *Czas prawdy, Nieszczerość i oszustwa w codziennym życiu*, Warszawa 2018, s. IX.

⁵ Ł. Pawłowski, *Przedmowa*, w: R. Keyes, *Czas prawdy, Nieszczerość i oszustwa w codziennym życiu*, Warszawa 2018, s. XIV.

zmiany zachodzące w naszym świecie sprawiły, że pewne odwieczne cechy ludzkiej natury prowadzą do nieprzewidywanych skutków⁶.

Słowo „postprawda” zostało prawdopodobnie użyte po raz pierwszy przez serbsko-amerykańskiego dramaturga Steve’a Tesicha w eseju *A Government of Lies*⁷. Tesich próbował opisać syndrom Watergate, w którym wszystkie ujawniane fakty sprawiły, że Amerykanie pogardzali niewygodnymi prawdami. Amerykanie byli pewni, że Nixon popełnił coś złego, ale z drugiej strony gratulowali sobie, że administracja zainterweniowała i wykryła spisek. Jednak Tesich zauważył w tym miejscu, że pomimo tego pojawiło się coś nieprzewidywanego: „zaczęliśmy unikać prawdy. Doszliśmy do zrównania prawdy ze złymi wiadomościami i nie chcieliśmy więcej złych wieści bez względu na to, jak prawdziwe i ważne dla naszego zdrowia jako narodu. Spojrzeliśmy na nasz rząd, aby chronić nas przed prawdą”⁸. Kolejne obserwacje Tesicha pokazują, że Regan dostrzegł w społeczeństwie chęć bycia okłamywanym. Nie wprost, ale poprzez podawanie przyjemnego kłamstwa, które budowało narodową dumę amerykańców, uzasadniając kłamstwo racją stanu⁹. W konsekwencji takiego zachowania, jak twierdzi Tesich:

Szybko stajemy się prototypami ludzi, których totalitarne potwory mogły tylko ślinić się w swoich snach. Wszyscy dotychczasowi dyktatorzy musieli ciężko pracować, aby tłumić prawdę. My, poprzez nasze czyny, mówimy, że to już nie jest konieczne, że uzyskaliśmy duchowy mechanizm, który może wyjawić prawdę o jakimkolwiek znaczeniu. W bardzo fundamentalny sposób my, jako wolni ludzie, dobrowolnie zdecydowaliśmy, że chcemy żyć w jakimś świecie postprawdy¹⁰.

Tesich w dalszej części eseju wspomina o edukacji amerykańców, która ma zmierzać do konformizmu i do przyjęcia racji jakie podają tzw. „moralne absoluty” za oczywiste i nieweryfikowalne. Co więcej, konsekwencją takiego spojrzenia na świat jest stworzenie takiej filozofii, która

⁶ Tamże.

⁷ S. Tesich, *A Government of lies*, “The Nation” January 6/13 1992, s. 12–14.

⁸ Tamże, s. 12.

⁹ R. Kreitner, *Post-Truth and its consequences* (data dostępu: 26.03.2018).

¹⁰ S. Tesich, *A Government of lies*, “The Nation” January 6/13, 1992, s. 14.

usprawiedliwia fałsz i kłamstwo oraz moralne zepsucie, dając poczucie własnej wartości. W efekcie powstaje elastyczny standard moralny, za pomocą którego mierzy się własną uczciwość¹¹.

Komentując artykuł Tesicha, Tatal konstatuje, że postprawda w demokratycznym świecie przyjmuje postać porozumienia społecznego pomiędzy politykami a opinią publiczną. Turecki naukowiec podsumowuje ten wybór: „To jest nowy pakt z diabłem!”¹².

NATURA POSTPRAWDY

Zjawisko, przyczyny i konsekwencje zjawiska postprawdy tłumaczy Ralph Keyes w książce *Czas postprawdy – nieszczerłość i oszustwo w codziennym życiu*¹³, która spopularyzowała termin postprawda, a także wydobyła esej Tesicha na światło dzienne. Amerykański naukowiec źródła kłamstwa doszukuje się w naturze ludzkiej i chęci ukrycia tego, co niechlubne.

Dlaczego tak wiele inteligentnych, uzdolnionych i zapewne zdrowych psychicznie osób wypowiada tak wiele kłamstw? Jest kilka oczywistych powodów: żeby zdobyć przewagę nad innymi, zaciągnąć kogoś do łóżka, zarobić pieniądze albo zaoszczędzić czas, wybrnąć z trudnej sytuacji, uniknąć zażenowania czy zwady albo uspokoić napiętą sytuację. Ale jest też mnóstwo innych powodów, mniej oczywistych, ale odzwierciedlających głębokie potrzeby jednostki¹⁴.

Wśród tych głębokich potrzeb jednostki Keyes zauważa poczucie bezpieczeństwa, chęć zabawienia się, pragnienie władzy nad innymi, poszukiwanie przygody lub przejęcia kontroli, która stanowi o bezsilności i lęku człowieka. Drugim czynnikiem pojawienia się zjawiska postprawdy jest poszukiwanie prawdy w pozornych autorytetach. „Kiedy zabrakło wodzów, szamanów, sąsiadów czy licznych krewnych, którzy mogliby

¹¹ Tamże.

¹² N. Tatal, *Post-truth: a new Faustian pact*, Eurozine, <https://www.eurozine.com/post-truth-a-new-faustian-pact/?pdf> (data dostępu: 27.03.2018).

¹³ Warszawa 2018.

¹⁴ R. Keyes, *Czas postprawdy*, Warszawa 2018, s. 115.

nam przekazać solidne zasady etyczne, szukamy pomocy u terapeutów, prawników i polityków¹⁵. Zdaniem Keyesa są oni specjalistami od etyki alternatywnej oraz naginania prawdy, co więcej, ludzie właśnie tego od nich oczekują. Do tego grona dołączono jeszcze profesorów akademickich, którzy na kanwie postmodernizmu tłumaczą prawdę jako konstrukt społeczny, a zatem prawdę, która wygląda odmiennie w zależności od społeczeństwa, grupy czy jednostki. Ci sami przedstawiciele postmodernizmu uważają, że w historii używano klasycznych koncepcji prawdy do uciskania biedniejszych i usprawiedliwiania zbrodni. Innym sposobem usprawiedliwiania kłamstwa i w imię tzw. prawdy jest koncepcja „prawdy ogólniejszej”, która ma na celu dążenia do wyższego poziomu uczciwości, posługując się pomniejszymi kłamstwami¹⁶. Tak na podstawie „naukowych argumentów” dzisiejsi postmoderniści jako wierni synowie Protagorasa wyznają zasadę, że człowiek jest miarą prawdy i tylko on ustala, co rzeczywiście może być prawdą.

Ważnym impulsem dla rozwoju postprawdy było pojawienie się i rozwój telewizji, ponieważ to ona bazuje i nierozzerwalnie związana jest z półprawdami i kłamstwem. W konsekwencji widzowie, którzy spędzają w towarzystwie telewizji, dużą część swojego życia przejmują tam promowane wartości lub pseudowartości. To właśnie telewizja wprowadza zupełnie nowe formy komunikowania politycznego, skłaniającego do podejmowania decyzji w oparciu nie o obiektywne fakty, ale raczej o demagogiczne slogany. To pokazuje, że kluczem do rozprzestrzeniania się postprawdy są mass media zniekształcające, upraszczające lub zmieniające rzeczywistość społeczną, pełniąc rolę pośrednika w akcie komunikacyjnym¹⁷.

Do kolejnych źródeł nieuczciwości Keyes dodaje specyfikę pokolenia *baby boomers*, czyli ludzi urodzonych w latach 1946–1964, które w wyniku dorastania w atmosferze wojny wietnamskiej i protestów przeciw niej, rewolucji seksualnej, ruchu praw obywatelskich, wyżej ceni uzewnętrznianie swoich emocji aniżeli prawdomówność i dążenie do obiektywnej prawdy. „Osoby z tego pokolenia nigdy nie przestają myśleć,

¹⁵ Tamże, s. 160.

¹⁶ Tamże, s. 192–194.

¹⁷ P. Pawełczyk, J. Jakubowski, *Postprawda i nowe media. Czy potrzebujemy postprawdy?*, s. 198.

że przestrzegają górnolotnych zasad moralnych, nawet kiedy – jak wszyscy z wiekiem – zaczynają się godzić z prozą życia¹⁸. Ostatni czynnik stymulujący rozwój rzeczywistości kryjącej się za pojęciem postprawdy to rozwój cyfrowej technologii. Jak zauważono, łatwiej okłamać i oszukiwać inne osoby, kiedy nie ma się z nimi bezpośredniego kontaktu, kiedy rozmawia się z nimi przez telefon lub pisze wiadomości. To potęgujące ciche przyzwolenie na kłamstwo albo wypowiedzianie zdań oczywistych, truizmów, powszechnie uznanych w społeczeństwie. Warto dodać także postępującą tabloizację, która, zdaniem Pawła Kozielskiego, przeniosła się na politykę. Dlatego też, jak w przypadku tabloidów, tak i w polityce, nadawca postprawdy, ale także i odbiorcy, funkcjonują w ramach jednej ustalonej konwencji i sankcjonują wzajemnie jej reguły. Najważniejszą z nich jest sposób postrzegania rzeczywistości. Kwestie prawdziwości i rzetelności zastępuje względna wiarygodność poparta autorytetem nadawcy, którego poglądy pokrywają się z poglądami odbiorcy. W ten sposób prawda przestaje być kategorią niezależną i zewnętrzną, i jako taka staje się właśnie postprawdą, a zatem rzeczywistością przesączoną emocjami i ideologią, w której fakty ustępują miejsca domniemaniom, insynuacjom czy świadomym kłamstwom¹⁹.

Wierchosławski stawia tezę, że postprawda jest pewnym nadużyciem relacji epistemologicznej między nadawcą a odbiorcą, z uwagi na bardzo małą relację zgodności sądu z rzeczywistością. Niemniej dochodzi tutaj jeszcze jeden aspekt tej relacji, mianowicie postawa odbiorcy, który wydaje się nie reagować na przekazywane mu kłamstwo lub zafałszowanie. Taka sytuacja powstaje w społeczeństwie, gdzie jest coraz większy dostęp do wiedzy i informacji, paradoksalnie taki stan rzeczy upowszechnia zjawisko postprawdy, ponieważ ta zazwyczaj powstaje tam, gdzie wiedza funkcjonuje w obiegu społecznym w różnych postaciach oraz w różnym stopniu jej uprawomocnienia, choćby minimalnym, który umożliwia dostęp do obiegu²⁰.

¹⁸ R. Keyes, *Czas postprawdy*, Warszawa 2018, s. 260.

¹⁹ P. Kozielski, *Retoryczny post, czyli wielka kariera pewnego przedrostka*, „Media-Biznes-Kultura” 2 (2017) 1, s. 167–168.

²⁰ R.P. Wierchosławski, *Naukowcy w roli ekspertów: o pewnych problemach (re) prezentacji prawdy w polityce*, „Zagadnienia Naukoznawstwa” 212 (2017) 2, s. 214–215.

W tym kontekście warto zadać pytanie, jaka leży różnica pomiędzy postprawdą a kłamstwem. Jak tłumaczy Pawłowski, w erze postprawdy kłamca nie zważa na fakty, nie mają one dla niego żadnego znaczenia, ignoruje je, a kiedy jest pytany o konkretne wydarzenia, zmienia temat²¹.

Zatem termin ten został wprowadzony do sfery komunikacji politycznej jako dość frywolny zabieg retoryczny, mający dodać „naukowej” powagi nieodpowiedzialnym zabiegom polityków i pozwolić na akceptację takiego zachowania przez opinię społeczną. Trudno wszak przyznać się do akceptacji kłamstwa. Z tego powodu postprawda stała się socjotechnicznie skutecznym terminem²².

Widzimy zatem, że interesujący nas termin powstaje w powiązaniu z mediami, które są niejako dla niego naturalnym środowiskiem funkcjonowania. Szczególnie w erze, której nie przewidzieli ani Tesich, ani Keyes, mianowicie w erze mediów społecznościowych postprawda żyje własnym życiem, zbierając bardzo obfity plon zamieszania, jakie wokół siebie czyni, wpływając na ludzkie wybory zmieniające oblicze już nie tylko państw, ale całego świata.

POSTPRAWDA A MEDIA

Jak wcześniej zaznaczono, zjawisko postprawdy nieodłącznie związane jest z mediami. One stały się narzędziem dystrybuowania postprawdy szerszym kręgom. Natomiast mechanizmy działające wewnątrz procesu komunikacji masowej sprzyjają tworzeniu szumu informacyjnego, który wydaje się naturalnym środowiskiem postprawdy. Stąd konieczność przeanalizowania relacji postprawdy z mediami, z naciskiem na nowe media.

Wskutek globalizacji i osłabienia narodów społeczeństwa zaczęły myśleć, że elity kulturalne pozostawiły społeczeństwo własnemu losowi. Z kolei pogląd, że nowe media dają każdemu możliwość wyrażania siebie

²¹ Ł. Pawłowski, *Prawda się kończy także u nas*, „Kultura Liberalna”, <https://kulturaliberalna.pl/2016/12/28/pawlowski-rosiak-postprawda-kaczynski-polemika/> (data dostępu: 29.03.2018).

²² K. Bakalarski, *Postprawda*, „Studia Bobolanum” 28 (2017) 3, s. 117.

i nie ma już żadnej przeszkody w wyrażaniu siebie, doprowadziło do rozpowszechniania populistycznej polityki oraz jej powszechnej akceptacji. Stąd przekonanie, że ta polityka jako głos społeczeństwa reprezentuje prawdę, a zatem jest poza jakąkolwiek krytyką. W rezultacie społeczeństwo przestało wymagać od swoich polityków prawdy. Społeczne przecucie od tej pory stało się źródłem manipulacji i wykorzystywania tej niewidzialnej siły dla własnych celów. W ten sposób prawda została zastąpiona przez emocje, pasje i przekonania. Twierdzenie, że nowy porządek medialny powstał w przejrzystym społeczeństwie, wzmocniło założenie, że prawdę można osiągnąć kiedykolwiek i gdziekolwiek jest to tylko potrzebne. Ten porządek medialny sprawia, że niemożliwe jest podążać za śladami prawdy, ponieważ systemy informatyczne, które ciągle powtarzają i odnawiają wydarzenia czynią jej publicznymi, a zarazem tworząc z nich niezrozumiałą całość. W ten sposób także reżimy totalitarne wykorzystują poczucie opuszczenia dla populistycznych celów. Konsekwencją tego jest to, że prawda nie ma już swojej mocy, by obnażać skandale, ponieważ nawet jeżeli jakaś afera zostanie odkryta, nikt nie uważa, że przestępcy muszą być ukarani, a jeżeli ktoś wysuwa takie żądania, to jest okrzyknięty antysystemowym kłamcą²³.

Pawłowski uchwycił zjawiska rozprzestrzeniania się nowych technologii – nowych mediów, które znacząco wpłynęły na rozprzestrzenianie się nieprawdziwych informacji. Po pierwsze rozwój Internetu obniżył koszty wejścia na rynek medialny i tak dzisiaj, każdy, kto posiada komputer z dostępem do Internetu, lub telefon komórkowy może stać się nadawcą, czyli blogerem, vlogerem, a każdy użytkownik mediów społecznościowych ma taką samą władzę rozprzestrzeniania informacji jak niegdyś komercyjne stacje. Wobec tych zjawisk, mających oczywiście pewne pozytywne aspekty, pojawiają się zastrzeżenia odnośnie do weryfikacji podawanych przez zwykłych użytkowników wiadomości. Jak wcześniej wobec mediów komercyjnych można byłoby, z różnymi skutkami, walczyć z kłamstwem lub oszczerstwem, tak dzisiaj weryfikacja i rozliczanie z kłamstwem w świecie mediów społecznościowych staje się wręcz niemożliwa. Drugi poważny problem z tym związany to rozmycie odpowiedzialności. Trudno dzisiaj taką odpowiedzialnością obarczyć właścicieli największych portali

²³ N. Tatal, *Post-truth*, (data dostępu: 27.03.2018).

społecznościowych. Co więcej, oni, świadomi ogromnego zagrożenia, podejmują działania na rzecz walki z kłamstwem, jednak wydaje się, że jest to wciąż walka z wiatrakami. Trzeci czynnik, jaki wskazuje Pawłowski, mający wpływ na jakość informacji krążących w naszej sferze publicznej, to dążenia do osiągnięcia jak najwyższych zysków. Zaostrzająca się walka o czytelników między coraz to liczniejszymi podmiotami, a także konieczność reklamowania treści w mediach społecznościowych prowadzą do tabloizacji i radykalizacji tradycyjnych mediów. Ofiarą takiego działania są lokalne media, które dzisiaj Facebook stara się wskrzesić jak jeden z elementów walki z nieprawdziwymi informacjami. Warto wspomnieć o innym jednym czynniku, który buduje „spirale postprawdy”, mianowicie używane w mediach społecznościowych algorytmy prowadzące do „prze-działowania” społeczeństwa. Chodzi o takie informatyczne mechanizmy, które sprawiają, że na naszych tablicach w mediach społecznościowych pojawiają się treści, które najprawdopodobniej będą mieściły się w naszym światopoglądzie i będą się pokrywały w naszych upodobaniach; wszystko w takim celu, aby nie zrazić czy nie obrażać uczuć i przekonań²⁴. To prowadzi do tego, że kręgi ludzi posługujących się jakimś trefnymi faktami czy informacjami coraz bardziej i bardziej wchodzą w nie, posługując się rozmaitymi interpretacjami. W ten sposób pozostają zamknięci przez algorytm w kręgu jednego stanowiska. Zatem Internet, a jeszcze bardziej media społecznościowe oddalają nas od siebie²⁵ oraz zamykają drogę do dialogu, bojąc się konfrontacji.

Wspomniane czynniki wzmacniają fakt przeciwstawiania mediów tradycyjnych mediom alternatywnym, czyli nowym. To, co w mediach tradycyjnych nie mogło się wydarzyć z uwagi na szeroko pojętą etykę, w mediach społecznościowych jest niemalże normą. Z uwagi na wspomnianą mniejszą kontrolę mediów społecznościowych, możliwy jest szerszy wachlarz form wyrażania opinii i sądów, stylów i zabiegów retorycznych. Powoduje to większą popularność skrajności, które zawsze

²⁴ Pisze o tym Mark Zuckerberg w opublikowanym manifestie do społeczności Facebooka: M. Zuckerberg, *Building Global Community*, <https://www.facebook.com/notes/mark-zuckerberg/building-global-community/10154544292806634> (data dostępu: 28.02.2018).

²⁵ Ł. Pawłowski, *Przedmowa*, w: R. Keyes, *Czas prawdy, Niezszczerłość i oszustwa w codziennym życiu*, Warszawa 2018, s. XV–XX.

były atrakcyjne, a to z kolei determinuje takie zachowania, jak polityczna agresja, skandalizacja czy swoisty medialny ekshibicjonizm.

Kolejnymi ważnymi czynnikami wiążącymi zjawisko postprawdy z mediami społecznościowymi są: uspołecznienie sieci, rzekome upodmiotowienie użytkownika-nadawcy, rosnące wskaźniki korzystania z nowych mediów, popularność serwisów społecznościowych, a także nadmiar i inflacja informacji. Do tego dochodzą jeszcze nowe formy komunikacyjne specyficzne dla mediów społecznościowych – komunikacja memetyczna, silnie oparta na ironii wymagającej wiedzy i znajomości politycznego kontekstu. Czynniki te prowadzą do pewnego trudu ze zrozumieniem treści oraz do problemów z dekodowaniem informacji, a to jest świetnym podłożem postprawdy²⁶.

Innym mechanizmem wiążącym postprawdę z mediami społecznościowymi jest systemowe i intencjonalne dystrybuowanie postprawdy. Polega ono najpierw na analizie danych opartych na aktywności ludzi w sieciach społecznościowych, następnie na tworzeniu profilu potencjalnych wyborców przy pomocy odpowiedniego algorytmu z wykorzystaniem wcześniej zdobytych danych. Kolejnym krokiem jest zdiagnozowanie lokalnego bądź osobistego problemu istotnego dla wyborcy, a następnie przesyłanie za pośrednictwem portali społecznościowych takich reklam lub komunikatów, które będą odpowiadały preferencjom wyborców. Ten mechanizm z powodzeniem jest wykorzystywany z uwagi na dywersyfikację i zindywidualizowanie przekazu. Drugim czynnikiem sukcesu wydaje się bazowanie już nie na prawdzie (choćby częściowej), ale na skuteczności przekazu, który jest kluczem do rozumienia postprawdy. Ostatnimi czynnikami są społeczne przyzwolenie, skala zjawiska, ale i uczestnictwo coraz bardziej znaczących aktorów. Stymuluje to rozwój tej niechlubnej praktyki²⁷.

Inną formą postprawdy, która funkcjonuje w mediach społecznościowych, są tzw. fake newsy. Ich skuteczność napędzana jest emocjami odbiorców, stąd często bazują na przekonaniach religijnych, wartościach, stereotypach lub uprzedzeniach. Warunkiem skuteczności fake newsa

²⁶ P. Pawelczyk, J. Jakubowski, *Postprawda i nowe media. Czy potrzebujemy postprawdy?* „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 1 (2017), s. 205–207.

²⁷ Tamże, s. 209.

jest odniesienie się do jakiejś już istniejącej koncepcji. Wyróżnia się kilka typów fake newsów: całkowita nieprawda – taki news prezentuje zupełnie nieprawdziwe wydarzenie sfabrykowane na jakieś potrzeby; prawda sporna – charakteryzująca się wprowadzeniem odbiorcy w błąd przez nadanie faktom odpowiedniego kontekstu lub interpretacji albo przedstawienie go selektywnie; manipulacja cytatem – polega na umiejętnym umieszczeniu wypowiedzi danej osoby w kontekście²⁸. Z uwagi na niskie kompetencje komunikacyjne oraz brak nawyku weryfikowania informacji prowadzi do tego, że fake newsy funkcjonują w cyfrowym świecie, z powodzeniem służąc określonym środowiskom politycznym, biznesowym lub marketingowym.

PRZECIWKO POSTPRAWDZIE

Wobec zjawiska postprawdy oraz fake newsów zabrał głos także Kościół. Pierwsze nauczanie w tej materii pojawiło się na Filipinach. Tam miejscowa konferencja episkopatu opublikowała list *Uświęć ich w prawdzie*, w którym pouczają swoich wiernych na temat właściwej postawy wobec nieprawdziwych informacji. Biskupi filipińscy zauważyli, że takie zjawisko narusza ukierunkowanie ludzkiego umysłu i skupia go na nieprawdzie, ale także jest to wykroczenie przeciwko miłości, ponieważ przeszkadza ludziom w podejmowaniu właściwych, rozsądnych i samodzielnych decyzji²⁹. Wobec tego biskupi podjęli się sformułowania krótkiego kodeksu człowieka wierzącego odnośnie do fake newsów. Wspomniany kodeks zachęca do powstrzymywania się od popularyzacji i niewspierania źródeł nieprawdziwych lub mylnych informacji; obalania fałszu ilekroć są one obecne w faktach lub danych; powstrzymywania się od rozpowszechniania lub fabrykowania fałszywych wiadomości zarówno w mediach społecznościowych, jak i publicznie oraz identyfikowania źródeł fałszywych wiadomości, a co za tym idzie, ostrzegania także

²⁸ K. Bakalarski, *Postprawda*, „Studia Bobolanum” 28 (2017) 3, s. 120.

²⁹ CBCP, *Consecrate them in the truth*, *A pastoral exhortation against fake news* (21.06.2017r.), <http://cbcnews.net/cbcnews/consecrate-them-in-the-truth/> (data dostępu: 20.01.2018).

innych ludzi przed nieprawdziwymi informacjami i portalami, które je rozprzestrzeniają³⁰.

Drugim dokumentem, którego autorem jest papież Franciszek, jest orędzie na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu – „*Prawda was wyzwoli*” (J 8,32). *Fake news a dziennikarstwo pokoju*³¹.

W Bożym zamyśle ludzka komunikacja jest istotnym sposobem, aby żyć w komunii. Istota ludzka, będąca obrazem i podobieństwem Stwórcy zdolna jest do wyrażania i dzielenia się tym, co prawdziwe, dobre, piękne. Potrafi opowiedzieć o swoim doświadczeniu i świecie, oraz budować w ten sposób pamięć i zrozumienie wydarzeń. Ale człowiek, jeśli podąża za swoim zarozumiałym egoizmem, może również w sposób wypaczony wykorzystywać zdolność komunikacji, jak to ukazują od samego początku wydarzenia biblijne Kaina i Abla oraz wieży Babel (por. Rdz 4,1–16; 11,1–9). Wypaczenie prawdy jest typowym objawem tego zakłócenia, zarówno w płaszczyźnie indywidualnej, jak i zbiorowej³².

Widzimy zatem, że papież Franciszek widzi fake newsy jako wypaczenie procesu komunikacji, który dotyczy dezinformacji rozpowszechnianych w mediach, opartych na nieistniejących lub zniekształczonych faktach. Ich skuteczność polega na podobieństwie do prawdy oraz tym, że są podchwytliwe. Dlatego przyciągają słuchaczy, opierają się na stereotypach, wykorzystują emocje. Wykorzystuje się je w mediach społecznościowych poprzez manipulację i funkcjonalność w różnych dziedzinach.

Papież Franciszek podaje głębokie i staranne rozeznanie, ale także edukację w dziedzinie czytania przekazu medialnego oraz jego kontekstu komunikacyjnego. Jednak najlepsze antidotum na fake newsy to dać się oczyścić przez prawdę, Papież rozumie przez to łączenie jej z całym życiem. Wyzwolenie z fałszu oraz poszukiwanie relacji to dwa lekarstwa,

³⁰ Tamże.

³¹ Orędzie papieża Franciszka na LII Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu – „*Prawda was wyzwoli*” (J 8, 32). *Fake news a dziennikarstwo pokoju*, https://w2.vatican.va/content/francesco/pl/messages/communications/documents/papa-francesco_20180124_messaggio-comunicazioni-sociali.html, (data dostępu: 31.03.2018).

³² Franciszek, *Fake news a dziennikarstwo pokoju*, https://w2.vatican.va/content/francesco/pl/messages/communications/documents/papa-francesco_20180124_messaggio-comunicazioni-sociali.html, (data dostępu: 31.03.2018).

które czynią słowa i gesty ludzkie autentycznymi i wiarygodnymi. Innym lekarstwem jest permanentna postawa poszukiwania prawdy, a także zwracanie uwagi na owoce – prawda powinna prowadzić do świadomej i dojrzałej refleksji, konstruktywnego dialogu i pożytecznej działalności.

Postprawda jest zatem efektem konformizmu, który decyduje się zamienić wysiłek poszukiwania autentycznej i jedynej prawdy na ustalanie nowej prawdy, budzącej zachwyt, ustalonej na mocy społecznego porozumienia. Taka prawda nie ma mocy wyzwalania, nie może prowadzić formacji ludzkiego sumienia, ale raczej usypia gotowość do poszukiwania prawdy, oddala od prawdy i zaciemnia ludzką zdolność do pragnienia i poszukiwania jedynej prawdy.

Podsumowując powyższe rozważania, należy stwierdzić, że postprawda coraz głębiej zakorzenia się w życiu współczesnego człowieka. Wśród powodów popularności tego zjawiska należy wskazać konformizm oraz pogoń za popularnością, a także szeroko rozprzestrzeniającą się rzeczywistość mediów, które z każdym dniem stają się coraz potężniejszym narzędziem władzy oraz perswazji założonych idei w umysłach widzów. Głębszym powodem popularności tego pojęcia jest kryzys prawdy oraz ucieczka od odpowiedzialności przed konsekwencją wcześniej dokonanych wyborów. Jakkolwiek zjawisko to pojawiło się w środowisku politycznym, to coraz bardziej przenika w inne przestrzenie ludzkiej aktywności, demoralizując i niszcząc ludzką skłonność do prawdy. Kościół katolicki, odpowiadając na zagrożenie, jakie niesie ze sobą postprawda, wskazał na wierne trwanie przy Chrystusie jako fundament opowiedzenia się po stronie prawdy, a także umiejętność weryfikacji otrzymywanych treści nie tylko na podstawie innych źródeł, lecz także w odniesieniu do Ewangelii.

BIBLIOGRAFIA:

- Franciszek, *Orędzie na LII Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu* – „Prawda was wyzwoli (J 8, 32). Fake news a dziennikarstwo pokoju”, https://w2.vatican.va/content/francesco/pl/messages/communications/documents/papa-francesco_20180124_messaggio-comunicazioni-sociali.html, (data dostępu: 31.03.2018).
- CBCP, *Consecrate them in the truth, A pastoral exhortation against fake news (21.06.2017r.)*, <http://cbcnews.net/cbcnews/consecrate-them-in-the-truth/> (data dostępu: 20.01.2018).

- Bakalarski K., *Postprawda*, „Studia Bobolanum” 28 (2017) 3, s. 115–136.
- Bendyk E., *Odzyskiwanie sensu*, <http://www.polityka.pl/niezbednikinteligenta/1699648,1,czy--jestesmy-skazani-na-postprawde.read> (data dostępu: 20.04.2017).
- d’Ancona M., *Post-Truth: The New War on Truth and How to Fight Back*, London: Ebury Press 2017.
- Keyes R., *Czas prawdy, Niezszczość i oszustwa w codziennym życiu*, Warszawa 2018.
- Kozielski P., *Retoryczny post, czyli wielka kariera pewnego przedrostka*, „Media-Biznes-Kultura” 2 (2017) 1, s. 165–177.
- Kreitner R., *Post-Truth and its consequences: what a 25-year-old Essay tells about the current moment*, <https://www.thenation.com/article/post-truth-and-its-consequences-what-a-25-year-old-essay-tells-us-about-the-current-moment/> (data dostępu: 26.03.2018).
- Pawłowski Ł., *Przedmowa*, w: R. Keyes, *Czas prawdy, Niezszczość i oszustwa w codziennym życiu*, Warszawa 2018, s. I–XXV.
- Pawelczyk P., Jakubowski J., *Postprawda i nowe media. Czy potrzebujemy postprawdy?* „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 1 (2017), s. 197–212.
- Tesich S., *A Government of lies*, “The Nation” January” 6/13, 1992, s. 12–14.
- Total N., *Post-truth: a new Faustian pact*, *Eurozine*, <https://www.eurozine.com/post-truth-a-new-faustian-pact/?pdf> (data dostępu: 27.03.2018).
- Wierzchosławski R. P., *Naukowcy w roli ekspertów: o pewnych problemach (re)prezentacji prawdy w polityce*, „Zagadnienia Naukoznawstwa” 212 (2017) 2, s. 207–232.